Cena 3 zł. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

EXPRESS ILUSTROWANY

ROK II | ŁÓDŹ, NIEDZIELA, 3 SIERPNIA 1947 ROKU. | Nr 210 (508)

Wśród przyjaciół psy zająca zjadły...

Indonezja na patelni

Wbrew stanowisku Rady Bezpieczeństwa Holandia walczy dalej. — „Mediatorem" miałaby być najbardziej zainteresowana Ameryka

Rada Bezpieczeństwa powzięła uchwałę o wezwaniu Indonezji i Holandii do natychmiastowego zaprzestania działań wojennych. Uchwała powyższa zapadła 8 głosami. Anglia, Francja i Belgia powstrzymały się od głosowania.

Wczoraj gabinet holenderski odbył naradę nad uchwałą Rady Bezpieczeństwa wzywającą Indonezję i Holandię do natychmiastowego zaprzestania działań wojennych i rozstrzygnięcia konfliktu w drodze arbitrażu lub innymi pokojowymi środkami.

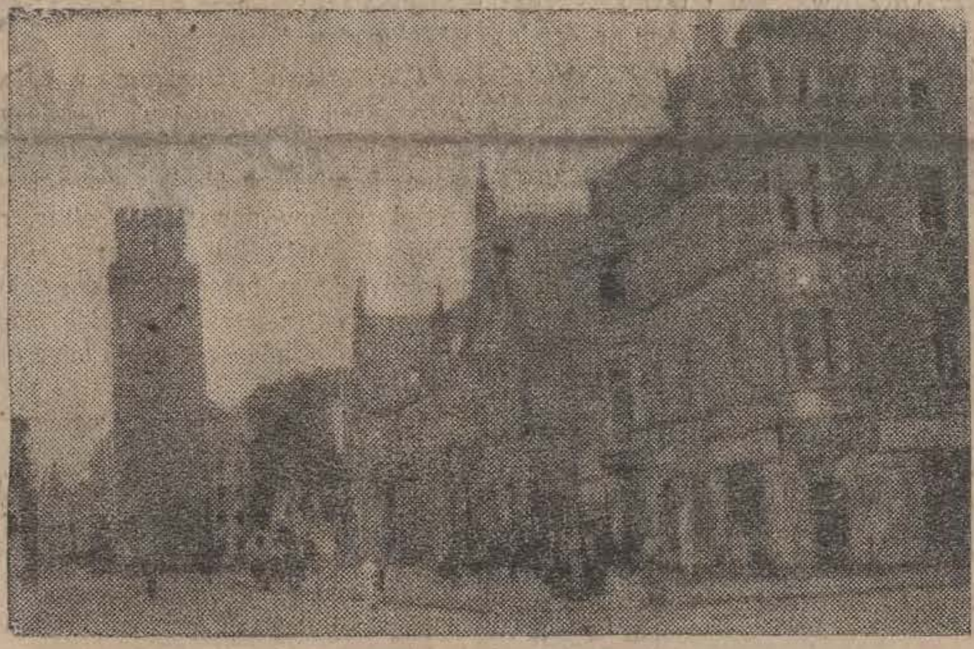
Korespondenci dyplomatyczni tłumaczą wstrzymanie się od głosowania delegata brytyjskiego tym, że Wielka Brytania wyszła z założenia, że jak Rada Bezpieczeństwa orzekła przed 18 miesiącami, Holandia posiada nadal suwerenną władzę nad Indonezją, wobec czego **„interwencja Rady Bezpieczeństwa jest właściwie ingerencją w wewnętrzne sprawy Holandii"**. (A więc W. Brytania nie uznaje niepodległości Indonezji?!)

Gubernator holenderski w Indonezji van Mokh na zapytanie, jak szybko działania wojenne w Indonezji będą mogły być przerwane w razie wejścia w życie uchwały ONZ, lub rozpoczęcia akcji mediacyjnej przez Stany Zednoczone, oświadczył w Batawii, **że „akcja policyjna" na Sumatrze i Jawie może być wstrzymana w każdej chwili.**

„Akcja policyjna"... z czołgami, samolotami i przy pomocy regularnych wojsk! Jest to typowy wybieg dyplomatyczny, przy pomocy którego usiłuje się kwestionować niepodległość, rok temu tak uroczyście przez Holandię uznaną! Ale wtedy nie można było jeszcze działać otwarcie, a teraz widać uznano, że już nie trzeba się krępować!

Indonezja zawiadomiła Radę Bezpieczeństwa za pośrednictwem delegacji australijskiej, że **gotowa jest podporządkować się wszystkim rozporządzeniom Rady.** Narazie jednak decyzja Rady Bezpieczeństwa **nie wpłynęła na zmianę sytuacji w Indonezji, bowiem Holendrzy w dalszym ciągu atakują,** zajmując szereg miejscowości na wyspach Jawie i Sumatrze.

Nasze Ziemie Zachodnie



MIASTO NYSA. UL. KRZYWOUSTEGO.

Należy pomóc Polsce

znamienna wypowiedź Trygve Lie—gen. Sekretarza O.N.Z. — Polska powinna otrzymać jeszcze zboże

W tych dniach generalny sekretarz ONZ Trygve Lie wypowiedział się o konieczności okazania pomocy pounrowskiej niektórym krajom europejskim.

Trygve Lie ogłosił deklarację, w której oświadczył, między innymi, że Polsce potrzebna będzie pomoc zbożowa do końca 1948 roku. Nadto potrzebuje Polska pomocy dla uzupełnienia swych zapasów tłuszczu, mięsa i mleka.

Opinia Trygve Lie znajduje się w **całkowitej sprzeczności ze sprawozdaniem płk. Harrisona i** wnioskami, jakie ze sprawozdana tego wyciągnął rząd USA.

Przyjaźń z Zachodem i Wschodem

jest celem polityki Czechosłowacji — oświadczył prezydent Masaryk

Minister spraw zagranicznych Czechosłowacji Masaryk w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi Associated Press powiedział, że **pragnieniem jego jest zawarcie z Francją sojuszu na wzór tego, jaki łączy Czechosłowację ze Związkiem Radzieckim.** Masaryk podkreślił, że uchylenie się Czechosłowacji od udziału w naradach paryskich nad planem Marshalla, **nie oznacza zerwania z zachodem.** Czechosłowacja pragnie w dalszym ciągu utrzymać sojusze z państwami zachodnimi i potrzebuje pomocy tych państw. Masaryk podkreślił również, że wycofanie się z konferencji paryskiej nastąpiło **z własnej inicjatywy rządu, bez niczyich wskazówek.** Minister podkreślił również, że **nigdy nie mógł by się zgodzić** na to, aby **pierwszeństwo przy odbudowie przyznane zostało Nadrenni i Zagłębiu Ruhry.**

Targi Gdańskie
zostały uroczyście otwarte

Wczoraj nastąpiło uroczyste otwarcie Międzynarodowych Targów Gdańskich.

Na uroczystości przybyli **wicepremier Gomułka, Marszałek Żymierski oraz liczni przedstawiciele państw zagranicznych.**

Broń dla Grecji
przysyłają Stany Zjednoczone

Z Aten donoszą, iż **wczoraj zawinął** do portu ateńskiego pierwszy amerykański statek, naładowany bronią i innym ekwipunkiem wojennym.

Dalsze statki **są** oczekiwane w pierwszych dniach **przyszłego** tygodnia.

Opuszczają Indie
Ewakuacja wojsk brytyjskich

Kwatera główna sił zbrojnych w Indiach podała urzędowo do wiadomości, **że ewakuacja wojsk brytyjskich z Indii rozpocznie się 17 sierpnia.** W okresie przejściowym między 17 sierpnia a ostatecznym wycofaniem reszty wojsk angielskich, nie będą one ponosiły odpowiedzialności za utrzymanie porządku i bezpieczeństwa, ani też nie będą wykonywały żadnych zadań operacyjnych.

Włochy ratyfikowały
traktat pokojowy

Włoskie Zgromadzenie Narodowe **ratyfikowało traktat pokojowy.** Za ratyfikacją oddano 262 głosy, przeciw padło 68 głosów, a 80 posłów wstrzymało się od głosowania. Wstrzymali się od głosowania komuniści i socjaliści z grupy Nenni'ego, którzy opuścili salę obrad przed rozpoczęciem głosowania. Traktat pokojowy z Italią stanie się prawomocnym dopiero po ratyfikowaniu go przez 4 wielkie mocarstwa.

Legenda o królu Midasie

(H. Or.) Jest wśród legend starogrec-kich podanie o królu Midasie, który by- tak rozkochany w złocie (inaczej: fo- sie), że nie tylko każdego (który s- dał) mordował i żywcem obdzierał z skóry dla zdobycia tego błyszczącego kruszcu, ale gotów był oddać zań wszy-stko. Temu to królowi bogowie udzieli swej łaski w ten sposób, że wszystk- czego dotknął — zamieniało się w upr-gnione złoto.

Rezultat? „Szczęśliwy" tyran uma- z głodu i pragnienia, każdy bowiem n- pój i każda potrawa zanim dostały s- do łaknącego brzuszyska, transform-wały się na umiłowane ponad wszystk- — złoto.

Jest na świecie kraj, który w t- chwili skupia u siebie prawie cały z- pas złota. Kraj — to może przesada, - po prostu pewna grupa ludzi w ty- kraju, na których pracują dziesiątki m-lionów współrodaków (i nie współrod-ków), dostarczając im takich dochodów że za tysięczny ułamek ułamków ty- zysków mogłyby tysiące i dziesiątki - sięcy rodzin żyć beztrosko i szczęś-wie aż do śmierci.

Jest na świecie kraj, w którym po r- pierwszy i jedyny chyba w historii - lono, niszczono i topiono w morzu - ciodajną żywność, szczerozłotą (ale - już inne złoto!) pszenicę, wówczas - gdy miliony innych bliźnich na zie- puchły i marły z niedożywienia, z g- du. Poco to robiono? Dla zwyżki c- inaczej — znowu dla złota, złota, zło-

Są na świecie (i w kraju, o który- wyżej) ludzie, ludzie wpływowi, - dzie potężni, dla których jedyn- miernikiem wszelkich wartości, wsz-kich potrzeb bliźniego, wszelkiej sp-wiedliwości i niesprawiedliwoś- wszelkiej **ludzkości** jest kwes- ile się z tego da **dla nich** wyciągn- złota. To złoto jest jawnym lub uk- tym motorem wszystkich ich poczyn-

I — jak się rzekło, — złoto to, w - chwili jest w olbrzymio przeważają- większości zgromadzone w sejfach, - kasach pancernych, w twierdzach c- nionych przez małe armie — w jedn- kraju.

Co ma z tym wszystkim wspóln- legenda o nienasyconym królu Midas- Ot, przypomniała się nam, gdy czy-liśmy taką krótką depeszę:

> **WASZYNGTON, 31.7. — W środę - partament Stanu podał do wiadomo- że rozpatruje obecnie projekt usta- zabraniającej wywożenia ze Stan- Zjednoczonych sztab złota.**

Oskarżony o szpiegostw-
b. redaktor „Gazety Ludowej"

Przed Sądem w Warszawie dni- sierpnia rozpocznie się **proces reda-ra Z. Augustyńskiego, oskarżonego - działalność szpiegowską.** Redaktor Au-styński był naczelnym redaktorem „- zety Ludowej" i współpracował z - wiadem obcego mocarstwa.

Wraz z nim na ławie oskarżonych siądą **ks. Leon Pawlina oraz były - kcjonariusz bezpieczeństwa — Zygm- Macjejec.** Rozprawa odbędzie się p- drzwiach otwartych.

Flota Brytyjska
doznała serdecznego przyjęcia w p- tach radzieckich

Brytyjski krążownik „Liverpool" - kontrtorpedowce przebywające w - cie Sewastopol, wypłynęły znów na - ne morze. Admiralicja brytyjska pod- śla, **serdeczne przyjęcie jakiego do- ze strony dowództwa floty radziec-** oficerowie i załoga jednostek bry- skich. Na cześć gości brytyjskich u- dzano wycieczki i uczty, podczas - rych podkreślano **serdeczne węzły p- jaźni łączące floty brytyjską i radzie-**

Strajk u Forda
Robotnicy przeciw ustawie Tafta—Hartleya

Między przedstawicielami związku - wodowego robotników samochodow- a administracją zakładów Forda w - troit prowadzone są rozmowy celem - kwidowania **zatargu, grożącego w- chem strajku.** Robotnicy samochod- domagają się mianowicie usunięcia - mowy zbiorowej karnych klauzul a- strajkowych, przewidzianych w usta- Tafta - Hartleya.

Zalety i wady kobiet

według wierzeń, legend i opinii najstarszych i najnowszych

O ile na przestrzeni wieków rola i znaczenie kobiety w społeczeństwach uległy olbrzymim przemianom — czego najlepszym dowodem jest to, że wszystkie dziedziny życia stoją dla niej otworem, o ile także umysłowość kobiet wytrzymuje dziś znakomicie konkurencję z umysłowością mężczyzn, o tyle pozostały niezmienione pewne **charakterystyczne cechy, właściwe przede wszystkim płci niewieściej** — tak za czasów Sokratesa, jak i obecnie.

Ilustrują to znakomicie powiedzenia, anegdoty i przysłowia wszystkich narodów. Przyznać trzeba, że nie zawsze są pochlebne i zajmują się nietyle zaletami kobiety, ile jej przywarami. Obok takich, które głoszą chwałę i dają wyraz uwielbieniu dla cnót niewieścich, **nie brak złośliwych, tworzonych widać przez ciężko doświadczonych i rozgoryczonych mężów.**

Że kobiety są gadatliwe, i w tej gadatliwości zbyt często nieodpowiedzialne za to co mówią, świadczą przysłowia łacińskie o damach starego Rzymu:

„Kobiecie przystoi milczenie!" — głosi jedno z nich, a pewien mędrzec Tinnitus powiada: **„Nie trzeba wszystkiemu wierzyć, co mówią kobiety!".**

Grecy, nawet owi Grecy tak kochający piękno (i piękne Greczynki), dochodzą do żałosnego wyznania swej bezsilności wobec rodzaju kobiecego, który potrafi znakomicie **zatruć człowiekowi spokój,** ale bez którego życie byłoby jeszcze gorsze. Tak samo myślą i Turcy: — **Kobieta jest złem, i to złem tym gorszym, że koniecznym".**

Lud rosyjski wyraża swój pogląd na kobietę refleksją: **„Miłuj kobietę, jak własną duszę, lecz trząś nią jak gruszą".**

Wynika to z przeświadczenia, że nie wolno kobiecie zostawiać zbyt wiele swobody postępowania, gdyż zawsze jej nadużyje. **Jest nieobliczalna w miłości, nienawiści, dobroci i gniewie.**

Anglicy, z wrodzoną sobie skłonnością do ironii i paradoksów mówią:

„Kobieta i szkło są zawsze w niebezpieczeństwie".

Przypisywana narodom romańskim rycerskość wobec kobiet, staje pod dużym znakiem zapytania, wobec takiego powiedzenia: **„Kobiety są jak kasztany — zewnątrz piękne i lśniące, wewnątrz zepsute!".**

Przez długie, długie lata, we wszystkich krajach z większymi lub mniejszymi modyfikacjami, posługiwano się określeniem: **„Długie włosy, rozum krótki"** — niby że kobiety nie dorastają rozumem mężczyznom. Przysłowie to, oparte na czysto zewnętrznym rekwizycie, straciło rację bytu, gdy kobiety obcięły włosy. (Kto wie, czy żywiołowy pęd po pierwszej wojnie światowej do obcinania włosów i fryzury „a la garconne" — nie został spowodowany **pragnieniem pozbawienia sensu** tego przysłowia, uwłaczającego rozumowi kobiet).

Tyle co do cech duchowych rodzaju niewieściego.

Jeśli chodzi o wygląd zewnętrzny, to kanony wieków minionych dość daleko odbiegają od nowoczesnych wymagań na temat urody kobiecej.

Głoszono wówczas, że piękna kobieta powinna mieć siedmiokrotnie trzy zalety zewnętrzne:

Trzy białe — skórę, ręce i zęby.
Trzy czarne — oczy, brwi i rzęsy.
Trzy czerwone — usta, paznokcie i policzki.
Trzy długie i smukłe — ramiona, włosy i ciało.
Trzy małe — stopy, zęby i uszy.
Trzy miękkie — palce, włosy i wargi.
Trzy szerokie — piersi, czoło i przestrzeń między brwiami.

Współczesna kobieta, aby zasłużyć na nazwę pięknej **nie musi mieć białej skóry** (wprost przeciwnie, im bardziej jest opalona, brązowa, tym więcej się podoba), **nie musi mieć czarnych oczu** (lepiej nawet podobają się nam jasne oczy w oprawie czarnych brwi i rzęs), — przepisy te jednak świadczą wymownie, że problem urody kobiecej rozważany był kiedyś bardzo szczegółowo i dokładnie i rozważania te doprowadziły do pewnego obowiązującego „systemu".

Biedne były te z naszych sióstr, które mogły ulec „dyskwalifikacji" dlatego tylko, że **nie miały np. odpowiednio „szerokiej przestrzeni między brwiami".** Z innymi trudnościami pewno sobie jakoś dawały radę, jak choćby słynna żona Nerona Popea, która aby mieć doskonale białą skórę, **kąpała się w mleku oślim.** No, a szminki, jak wiemy, wynaleziono dostatecznie dawno. (A).

„Muzeum zapomnienia"

przeniesione na Piotrkowską 77

W budynku przy ul. Tramwajowej 6 znajdowało się przez szereg lat **„muzeum zapomnienia"** — biuro rzeczy, zagubionych lub pozostawionych w tramwajach przez roztrzepanych pasażerów.

Obecnie biuro to zostało przeniesione do nowego lokalu **przy ul. Piotrkowskiej nr. 77.**

Tam więc winni się zgłaszać interesanci po odbiór swych rzeczy. Jeżeli chodzi o rzeczy, pozostawione w tramwajach dojazdowych, kursujących na liniach pabianickiej, tuszyńskiej, zgierskiej, ozorkowskiej, konstantynowskiej i rudomierskiej — rzeczy te w ciągu pierwszych trzech dni od daty zagubienia mogą być odebrane na poszczególnych stacjach, po upływie zaś tego terminu będą przesyłane do nowego biura przy ul. Piotrkowskiej.

Zmiany przy wyjazdach na wczasy

Przejazd ulgowy i bezpłatny — tylko III klasą

Referat Wczasów Pracowniczych przy OKZZ w Łodzi otrzymał wczoraj z Ministerstwa Komunikacji specjalny okólnik, zawiadamiający o **wprowadzeniu szeregu zmian do dotychczasowych przepisów o ulgowych przejazdach pracowników i robotników na wczasy.**

Do korzystania z ulg przejazdowych uprawnieni są na podstawie zaświadczeń Funduszu Wczasów Pracowniczych przy KCZZ **tylko ci pracownicy i robotnicy, którzy są członkami związków Zawodowych, zrzeszonych w KCZZ.**

Fundusz Wczasów Pracowniczych wprowadza **nowe wzory zaświadczeń, uprawniających do bezpłatnych i ulgowych przejazdów** i tylko te zaświadczenia będą honorowane przez kasy kolejowe przy ostemplowywaniu.

Poza tym wprowadzone zmiany polegają na zastosowaniu **ulgi również od i do każdej stacji pośredniej, leżącej na drodze przejazdu z tym jednak, że podróżny traci wówczas prawo do ulgi na odcinku niewykorzystanym.**

Ministerstwo komunikuje wyraźnie, że przejazd bezpłatny i ulgowy dozwolony jest **tylko III klasą pociągu osobowego.** Przejazd w klasie wyższej nie jest dozwolony nawet za dopłatą, zaś **przejazd pociągiem pośpiesznym na wczasy i urlopy pracownicze dozwolony jest za dopłatą normalną.** Jakiekolwiek przerwy w podróży nie mogą mieć miejsca.

Okólnik Ministerstwa wprowadza jeszcze jedno nowe postanowienie, a mianowicie, że kasy biletowe wydając bilet bezpłatny zarówno przy wyjeździe jak i powrocie **zatrzymują po jednym egzemplarzu zaświadczenia,** z czego wynika, że Fundusz Wczasów wydawać będzie zaświadczenia w dwóch egzemplarzach. (s)

Nasze Teczki

Z.K. Z PIOTRKOWA: Objawy ataku serca mogą być następujące: niepokój, ból, silne przyspieszenie pulsu, który jest jednocześnie słaby i nieregularny, zawrót głowy, utrata przytomności. W takim wypadku przed przybyciem lekarza, należy chorego położyć do łóżka, udostępnić przypływ świeżego powietrza, dać czarnej kawy (prawdziwej) oraz, o ile ktoś z domowników potrafi robić zastrzyki — dać podskórny zastrzyk np. z kamfory. Najlepiej jednak wezwać lekarza.

* * *

STAŁY CZYTELNIK „EXPRESSU": Proszę zwrócić się do Związków Zawodowych, ul. Strzelecka 2.

* * *

14-LETNIA ZOSIA Z ŁODZI: Radzimy poinformować się w Kuratorium, ul. Jaracza 11, Wydział Szkół Zawodowych.

* * *

LEON Z UL. BRZEZIŃSKIEJ: Często ludzie którzy pragną schudnąć, stosują w tym celu sposoby oparte wyłącznie na przesądach.

Jednym z takich przesądów jest jedzenie sucharków zamiast świeżego pieczywa. Tymczasem sucharki zawierają więcej kalorii niż chleb.

Gimnastyka także uważana jest powszechnie jako środek na schudnięcie. Niesłusznie. Gimnastyka sprawia, że stajemy się elastyczni, wyrabia giętkość ciała, wzmacnia mięśnie, na zmniejszenie tuszy nie ma wpływu.

Najmniej wskazane, dla ludzi chcących schudnąć, jest jedzenie masła i picie piwa.

* * *

LIDA K. I JOLA M.: Nie bardzo wiemy, jakimi artystkami chcecie zostać. Podajemy Wam adres Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej ul. Gdańska 32. Nie sądźcie jednak, że wystarcza chęć „zostania artystką" i robi się to samo przez się. Jeśli nawet macie zdolności, będziecie musiały długo i ciężko pracować, aby zasłużyć na tę nazwę. Praca i nauka są w tej dziedzinie jeszcze dłuższe, trudniejsze, wymagające więcej cierpliwości — niż w innych. Zastanówcie się dobrze.

* * *

JADZIA Z PIOTRKOWSKIEJ: Powieść o której Pani pyta, nie jest oparta na wydarzeniach zupełnie prawdziwych, choć niewątpliwie krajobraz i typy bohaterów nie odbiegają od rzeczywistości, t.zn. miejscowości takie istnieją a ludzie mogli być właśnie podobni.

Isolina jest imieniem włoskim, występuje między innymi w powieści Stefana Żeromskiego p.t. „Charitas" (jest to trzecia część cyklu „Walka z Szatanem").

Konkurs Szkolny

Kupon Nr 8

Wyciąć i zachować!

Codzienna nowelka „Expressu"

Wartość każdej rzeczy

W czasach panowania Harun-al-Raszyda mieszkał w Bagdadzie (tak twierdzą mądre książki) pewien młodzieniec imieniem Mahmed — ben Idrys, z rodu Abd-ed-Menafa, którego nazywano poprostu Imami-Szafi.

Młodzieniec ten był uczniem znakomitego mędrca Muslina, od którego uczył się całej mądrości życia.

Pewnego razu młodzieniec ów postanowił się wykąpać, lecz dozorca nie pozwolił mu wejść do wody, dopóki nie zapłaci jednego „laryna".

Młodzieniec zaczął szukać pieniędzy w kieszeniach a ponieważ był tylko prawitym uczniem nie znalazł oczywiście ani jednego denara, nie mówiąc już o srebrnej monecie.

Lecz to wcale nie zmieszało go.

— Mam na to sposób — rzekł do dozorcy — zamiast srebrnej monety dam ci „messelę", czyli pięknie przepisany komentarz do Koranu. To jest droższe niż wór, pełen drogocenności.

To mówiąc wyciągnął z kieszeni kosztowną tabliczkę z „messelą".

Dozorca spojrzał zdziwiony na młodzieńca, podskoczył na jednej nodze i zachichotał tak głośno, że wszyscy kąpiący się wyskoczyli z wody, pytając, co się stało.

Młodzieniec opowiedział im o swej propozycji — a wtedy każdy z nich zaczął skakać na jednej nodze wokół niego, sapiąc ze śmiechu.

— On chce się wykąpać za „messelę"! Za komentarz do Koranu on chce się wykąpać!

Młodzieniec nie rozumiejąc o co chodzi, wrócił niezadowolony do domu i rzekł do swego nauczyciela:

— Mufti, uczyłeś mnie, że „messela" jest droższa niż wszystkie drogocenności w Persji a przed chwilą dozorca przy kąpieli nie pozwolił mi się wykąpać za „meselę".

Mądry nauczyciel Muslim-ben-Chalidi zdjął ze swego palca wielki pierścień, który otrzymał w podarunku od samego Kalifa, wręczył go swemu uczniowi i rzekł:

— Idź na rynek, gdzie pracują szewcy i spróbój sprzedać im ten pierścień.

Młodzieniec znowu nic nie rozumiał, lecz spełnił rozkaz swego nauczyciela. Poszedł na rynek, gdzie pracowali szewcy i zaproponował im kupno pierścienia.

Szewcy oderwali się na chwilę od pracy i pokiwali głowami:

— Ile mógłbym zapłacić za ten pierścień? — rzekł jeden z nich. — Najwyżej trzy denary.

— Głupi! — krzyknął drugi. — To jest przecież zwykłe szkło i miedź! Dwóch denarów nie dałbym za to!

— No, chyba! — wmieszał się trzeci — za dwa denary można kupić kupę szkła i gruby pręt miedziany. Nie dajcie mu ani jednego denara i niech idzie do djabła!

Młodzieniec zdziwił się, że szewcy są tacy głupi, powrócił do domu i opowiedział wszystko nauczycielowi.

Nie zdążył skończyć opowiadania, gdy wszedł bogaty kupiec z przerażoną miną na twarzy.

— O wielki, mądry Mufti! — zawołał kupiec. — Przed rokiem przyrzekłem, że złożę w ofierze byka z rogami długimi na dziewięć prętów o ile Allah obdarzy mnie synem. Przed kilku godzinami otrzymałem wiadomość, że żona moja powiła syna, udałem się więc na rynek by kupić byka. Lecz napróżno! Nie znalazłem byka, któryby miał rogi dłuższe niż na jeden pręt! Daj mi „messelę", o panie, abym mógł dzięki modlitwom uniknąć gniewu Allaha i aby syn mój został żywy!...

Mufti w zamyśleniu pogładził swą brodę.

— Jesteś w ciężkiej sytuacji, kupcze. Lecz jeśli zapłacisz trzy tysiące srebrnych monet, w takim razie ten młodzieniec, mój uczeń, sprzeda ci „Messelę".

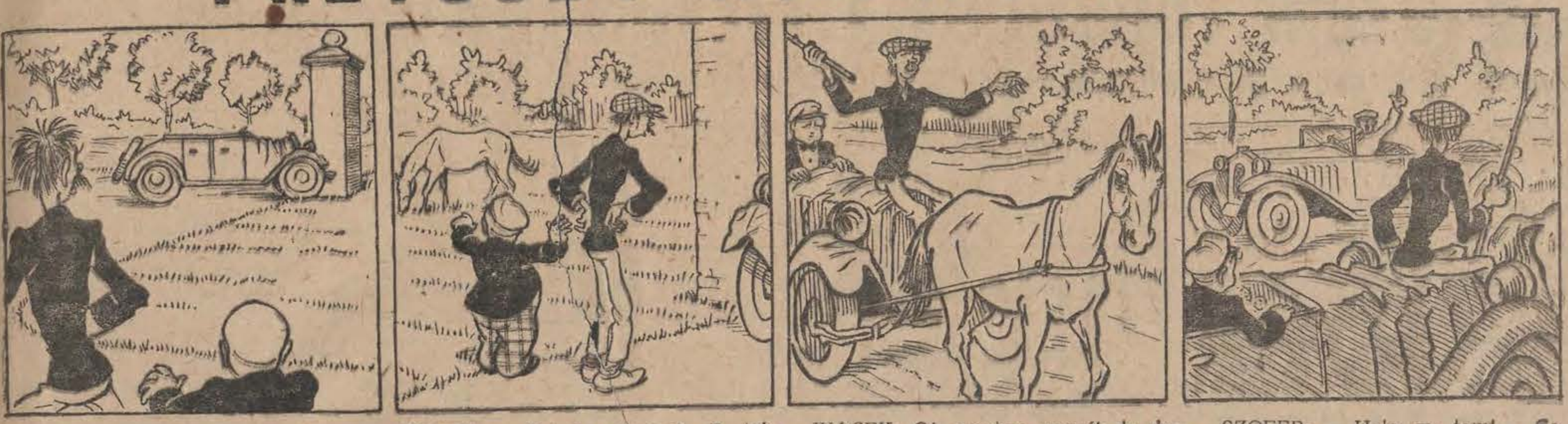
Kupiec odetchnął z ulgą, wyciągnął woreczek i rozsypał monety u stóp młodzieńca.

A gdy kupiec odszedł zachwycony kupionym przedmiotem, Mufti zwrócił się do młodzieńca:

— Rozumiesz teraz, na czym polega wartość rzeczy? One nic nie są warte w rękach tych, którzy ich nie potrzebują. Złoty pierścień nic nie wart był w ręku szewca, nauka nie posiada żadnej wartości dla dozorcy kąpielowego. Wszystko musi mieć swego znawcę!

M.

PRZYGODY WICKA i WACKA



WACEK: — Jest, jest! Nareszcie dognaliśmy nasze auto!
WICEK: — Nie nasze, bo Szabrusia i nie dognaliśmy, bo samo zdechło...

WICEK: — Szkoda mrugać! Z tak rozbitym łbem już nie pojedzie...
WACEK: — Pojedzie, pojedzie, tylko ten koń musi ciągnąć.

WACEK: Oj, smutny powrót do domu, jak pragnę czkawki!...
WICEK: — Wciąż mi się zdaje, że jestem karawaniarzem...

SZOFER: — Halo, wy tam!... Co to motor nawalił? Zaczekajcie, zaraz go naprawię!...
WICEK: — Prosimy bardzo!

Od jutra
można oddawać kupony

Od jutra, tj. poniedziałku 4 sierpnia, można wysyłać i oddawać kupony naszego Konkursu Jubileuszowego.

Kupony wraz z wypełnionymi formularzami przyjmowane będą w administracji „Ekspressu" przy ul. Piotrkowskiej 162a codziennie aż do soboty bm. włącznie od 10-ej do 12-ej w południe i od 4-ej do 6-ej po południu. Czytelnicy wysyłający kupony pocztą nie wypełniają formularzy i czyste dołączają do kuponów.

W sobotę w godzinach wieczornych odbędzie się losowanie, zaś pełna lista nagrodzonych umieszczona zostanie w niedzielnym numerze „Ekspressu" w dniu 10 bm.

Zwracamy uwagę Czytelnikom zamiejscowym, aby na koperty nalepiali odpowiednią ilość znaczków pocztowych.

Nie tylko ceny
ale i jakość towaru będzie kontrolowana w sklepach

Na murach miasta rozplakatowane zostały obowiązujące cenniki artykułów spożywczych i przemysłowych.

Nie każdy jednak czyta plakaty, a zresztą nie jest to dostateczny sposób informowania, gdyż cenniki obejmują znaczną ilość pozycji i w drodze do sklepu można bardzo łatwo zapomnieć ceny.

Biuro Cen Min. Przemysłu i Handlu zarządziło obecnie, aby Komisje Cennikowe przy wykonywaniu swych obowiązków stosowały nie tylko powszechnie przyjęte sposoby publikacji w postaci plakatów oraz umieszczania w prasie odpowiednich komunikatów, ale aby wykorzystały wszelkie możliwości jak naprz. przez zwoływanie zebrań informacyjnych, nadawanie komunikatów radiowych i t. p.

Należyte poinformowanie o cenach maksymalnych ogółu społeczeństwa jest jednym z warunków skutecznej walki z lichwą i spekulacją.

Poza tym polecono czynnikom przeprowadzającym kontrolę sklepów, aby zwracały uwagę nie tylko na ceny, ale również na jakość, wagę i miarę towarów objętych cenami maksymalnymi. (k)

Kto zgubił
większą sumę pieniędzy?

Komenda M. O. (Łódź, Jaracza 21) komunikuje nam, że 2 uczciwi obywatele przynieśli do Komendy M. O. większą sumę pieniędzy, znalezioną przez nich na ulicy Wschodniej.

Pieniądze te są do odebrania w Komendzie Milicji (Jaracza 21).

Na gorącym uczynku

Na gorącym uczynku kradzieży przędzy z zakładów P.Z.P.B. nr. 2 ujęty został Mikołaj Rychlik, zamieszkały w Rudzie Pabianickiej przy ul. Marii.

W toku dochodzenia ustalono, że Rychlik poprzedniego dnia skradł z fabryki pewną ilość materiału, który wywiózł w worku z sianem (i)

Nie będzie symulantów
Ostry kurs przeciwko nierobom, którzy zwalniają się z pracy i pobierają bezprawnie zasiłki chorobowe

Zjawisko symulowania choroby przez nieuczciwych pracowników — przybrało ostatnio tak niepokojące rozmiary, że skłoniło to władze ZUS-u i Ubezpieczalni Społecznej do podjęcia energicznej akcji zapobiegawczej.

Jest to bowiem sprawa nader doniosłej wagi i niezałatwienie jej mogłoby poważnie zaważyć na naszej ogólnej produkcji, a tym samym na wykonaniu 3-letniego planu odbudowy.

W tym czasie, gdy każdy prawdziwy obywatel, doceniający powagę chwili, wytęża swe siły, aby wnieść jak największy udział w ogólne dzieło, — znajdują się takie jednostki, które dla swych własnych egoistycznych celów, próżniactwa i wygody, postępują wręcz odwrotnie.

Zasiłki chorobowe podwyższone zostały do 70 proc. Rozmaici kombinatorzy pomyśleli sobie więc, że właściwie **„nie opłaca się pracować, bo przecież te same pieniądze można dostać, siedząc w domu!"**.

A że w dodatku każdy ubezpieczony w razie zwolnienia z pracy za okres choroby otrzymuje jeszcze „dodatkowo po 5 procent za każde dziecko — bywają i takie fakty, że „chorzy z urojenia", ojcowie licznych rodzin, **za cały okres symulacji otrzymują pełne 100 procent wynagrodzenia.**

Był taki okres, że suma wypłacanych przez Ubezpieczalnię Społeczną zasiłków chorobowych wynosiła w Łodzi **około 40 procent ogólnego wpływu z tytułu składek ubezpieczeniowych.** Obecnie dochodzi ona do **25 proc.** Dla porównania należy podać, że przed wojną stosunek wypłacanych zasiłków do wpływów **nie wynosił więcej niż 12 procent.**

Z tego wynikałoby, że obecnie dwa razy więcej ludzi choruje niż w okresie przedwojennym.

W rzeczywistości jest jednak inaczej **ogólny stan zdrowotności poprawił się znacznie, niema obecnie epidemii tyfusu brzusznego, ani tyfusu plamistego, ani żadnych innych. Po prostu ludzie masowo wprowadzają w błąd lekarzy Ubezpieczalni, symulując chorobę.**

W sprawie tej odbyła się już specjalna konferencja między przedstawicielami Ubezpieczalni Społecznej a OKZZ, na której zastanawiano się nad sposobami zaradzenia złu.

Obecnie w wyniku tej konferencji, oraz na podstawie otrzymanych z Warszawy instrukcji, władze Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi postanowiły **wprowadzić w tej dziedzinie jak najdalej idące obostrzenia.**

LEKARZ UBEZPIECZALNI NIE BĘDZIE JUŻ MIAŁ PRAWA ZWALNIAĆ CHOREGO NA DŁUŻEJ, NIŻ NA 6 DNI. Jeżeli stan chorego wymagać będzie dłuższej kuracji i pozostawania w domu — **lekarz skieruje chorego na komisję lekarską, która orzeknie, czy ubezpieczony jest dalej niezdolny do pracy i czy musi pozostawać w domu.**

W każdym wypadku lekarze będą pacjenta badać skrupulatnie i decyzje o zwolnieniu z pracy **oparte będą na faktycznym stanie zdrowia.** Lekarz dokładnie określi na piśmie, **czy dany pacjent musi pozostawać w domu, czy nie może wykonywać w mieszkaniu swych zajęć, czy może wychodzić na miasto a jeżeli tak to od której do której godziny itp.**

Jednocześnie wprowadzona zostanie **instytucja kontrolerów,** w skład której wchodzić będzie personel pomocniczy. Kontrolerzy odwiedzą każdego chorego **w porze, w której najmniej będzie się ich spodziewał.** Sprawdzą, czy chory stosuje się do poleceń lekarza, a w wypadkach wyłamania się z tych wskazań — **spisywać będą protokóły i w stosunku do winnego wyciągane będą jak najostrzejsze konsekwencje.**

W Ubezpieczalni Społecznej informują nas, że bardzo często się zdarza, iż **„chorzy" w ogóle nie odbierają zamawianych lekarstw, które w ten sposób niszczeją.** Wszystkim wiadomo, jak wielkie przeżywamy trudności w związku z brakiem leków i specyfików. Ale cóż to obchodzi kombinatora, który — zamiast iść do pracy — wyleguje się w ciepłym łóżku, albo otrzymawszy świadectwo zwolnienia udaje się na rynek, aby handlować?

Zaświadczenie o zwolnieniu potrzebne jest nie tylko po to, aby uzyskać nieprawnie zasiłek chorobowy. Kombinatorom zależy na nim **jeszcze dlatego, że dzięki takiemu dokumentowi nie traci ciągłości pracy, potrzebnej mu dla uzyskania premii w fabryce za „dobre wyniki".**

Zapowiedzianą akcję należy powitać z uznaniem. W okresie najcięższej próby, która ma doprowadzić do ogólnego podniesienia stopy życiowej i dobrobytu państwa, **nie mogą się znaleźć w naszych szeregach jednostki szkodliwe, pragnące żyć kosztem bliźnich i próżnować wtedy, gdy inni ciężko zarabiają na kawałek chleba!** (o)

Nocna obława w spelunkach
Milicja oczyszcza miasto z mętów społecznych

Ubiegłej nocy Milicja Obywatelska dokonała obławy na terenie melin i spelunek na Bałutach.

Umundurowani milicjanci oraz wywiadowcy służby śledczej pod kierownictwem por. inspektora Słockiego złożyli nieoczekiwaną wizytę w szeregu lokali, gdzie zastano najrozmaitsze męty społeczeństwa.

W ręce władz wpadło kilku sutenerów, kobiet uprawiających nielegalnie nierząd oraz paserów.

Ci ostatni mieli wyraźnego pecha, bo trafił chciał, że milicja wkroczyła do meliny akurat podczas rozdzielania skradzionej przędzy z fabryk.

Oczywista, przędza wróciła na miejsce, skąd została zrabowana, a paserzy powędrowali do więzienia.

Ogółem zatrzymano w wyniku nocnej obławy 45 osób, które według właściwości przekazano poszczególnym sekcjom Komendy MO oraz Komisji Specjalnej.

Nocną obławę poprzedziła dzienna — przeprowadzona na terenie popularnych Bazarów na Piaskach.

Obława ta wymierzona była przeciwko paserom, handlarzom złotem i walutami i t. p.

W wyniku jej zatrzymano 35 osób, które tak samo przekazano odpowiednim władzom.

Miasto nasze oczyszczane jest systematycznie z szumowin i mętów społecznych.

Uczeń alarmował Straż
Młodzież należy wziąć w karby

Przed Sądem Starościńskim odpowiadał wczoraj uczeń XIII Państwowego Gimnazjum i Liceum Koedukacyjnego w Łodzi — **20-letni Tadeusz Nawrocki,** zamieszkały przy ul. Śródmiejskiej 39.

Co sprowadziło ucznia na ławę obwinionych?

Z protokółu milicyjnego wynika, że w dniu 27 kwietnia rb. **uczeń Nawrocki, będąc w stanie podchmielonym, wybijał szybki w sygnalizatorach ulicznych, alarmując bez powodu Straż Pożarną.**

Na rozprawie obwiniony nie okazał skruchy, **tłumacząc się naiwnie i bezczelnie, że stał sobie spokojnie przy sygnalizatorze i „ktoś go popchnął z taką siłą, że łokciem wybił szybkę"!**

Sędzia nie dał wiary wykrętnym tłumaczeniom bo gdyby fakt taki rzeczywiście miał miejsce, Nawrocki mógłby przecież odwołać alarm, a nie trudzić naprożno Straży i zabierać jej drogocenny czas.

Wyrokiem Sądu Nawrocki ukarany został **grzywną w wysokości 5.000 zł.**

Trudno przejść do porządku nad tym wyczynem młodziana, tym bardziej, że wszyscy są jeszcze pod wrażeniem ostatniej afery maturalnej, której głównymi bohaterami byli również uczniowie gimnazjalni.

Uczącą się młodzież należałoby wziąć w karby! (o)

Zasłużeni robotnicy i inżynierowie

zostali udekorowani orderami.— Uroczystość odbyła się w C. R. D. K.

W uznaniu zasług na polu odbudowy gospodarczej, Rząd polski w dniu Święta Odrodzenia przyznał wysokie odznaczenia pracownikom przemysłu włókienniczego.

Uroczystość dekoracji, odbyła się wczoraj w Centralnym Robotniczym Domu Kultury, w obecności wiceprezydenta Łodzi ob. **Ajnenkiela**, przewodniczącego OKZZ ob. Widawskiego, przewodniczącego Związku Zarządu Głównego Zw. Zaw. Włókniarzy ob. Burskiego, przedstawicieli partii politycznych i innych.

Zebranych powitał dyrektor handlowy C.Z.P.W. **ob. Bayer**, prosząc do Prezydium przedstawicieli władz, partii politycznych zastępcę dyrektora generalnego C.Z.P.Wł. **ob. Babińskiego**, dyrektorów poszczególnych dyrekcji, oraz kilku odznaczonych.

Po odegraniu hymnu państwowego, głos zabrał **dyr. Babiński, podkreślając**, że uroczystość obecna jest drugą z rzędu dekoracją zbiorową pracowników przem. włókienniczego.

Mówca scharakteryzował pokrótce pracę odznaczonych, którzy wraz z całym narodem przystąpili do walki o niepodległość gospodarczą Polski, nie ustawali w tej walce ani na chwilę, nie „demobilizowali" się, a dawali przykład towarzyszom pracy, jak **walczyć z egoizmem, z niewłaściwym nastawieniem do pracy, ze złym wykonywaniem obowiązku.**

Z kolei przemówił ob. Burski, imieniem wszystkich włókniarzy. Charakteryzując wkład pracowników przemysłu włókienniczego w realizowaniu planu gospodarczego państwa, zakończył: „pokazaliśmy, że nie tylko umiemy pracować, ale że umiemy także dobrze rządzić naszym przemysłem".

Następnie przemawiali: przedstawiciele PPS. i PPR.

Po odczytaniu listy odznaczonych, dyr. Babiński przystąpił do aktu dekoracji.

Za wyjątkowe zasługi przy uruchamianiu produkcji steelonu odznaczeni zostali Orderami Odrodzenia Polski: **prof. dr. Dowkontt i inż. Bałaczyński.**

Złote krzyże zasługi otrzymali ob. ob.: **Pijewski Józef, Pawłowski Wacław, Gross Ludwik, Spychała Stanisław, Horwatt Włodzimierz, Markiewicz Stanisław, Pawłowski Mieczysław, Grzelczyk Henryk.**

Srebrnymi krzyżami zasługi odznaczono **119 zasłużonych robotników, majstrów i inżynierów.**

Brązowe krzyże zasługi otrzymało 300 osób.

Imieniem udekorowanych przemówił **ob. Źródlak Władysław** (Państwowe Zakłady nr. 2).

Po oficjalnej części uroczystości, nastąpiła część artystyczna — operetka „Polska Krew" w wykonaniu artystów zespołu „Lutnia". (a)

Ujęcie hieny cmentarnej

Bezczelni rabusie kradną płyty z nagrobków

Dozorca cmentarza katolickiego przy ul. Rzgowskiej zauważył jakiegoś podejrzanego osobnika, który skradał się w kierunku jednego z grobów.

Nie płosząc go, dozorca wszedł w głuchą aleję cmentarza. Nieznajomy, przekonany, że nikt go nie widzi, **zdjął z grobu płytę kamienną i usiłował unieść ją ze sobą.**

Hienę cmentarną zatrzymano. Tym, który sprofanował grób, okazał się **23-letni Leon Kowalczyk, zamieszkały w Łodzi przy ul. Tuszyńskiej 99.** Osadzono go pod kluczem do dyspozycji władz prokuratorskich.

Jesteśmy przekonani, że **władze ukarzą przykładnie bezczelnego rabusia.** Cmentarze nasze stały się ostatnio terenem częstych kradzieży i profanacji, przyczym **sprawcy rozzuchwaleni bezkarnością często na siłę dokonywują swych niecnych czynów.**

Pisaliśmy niedawno, że drogi w miejscowości letniskowej Tuszyn-Las **wybrukowane są zrabowanymi z cmentarzy płytami nagrobkowymi.** Dróg takich można znaleźć więcej. Jest to niewątpliwy **wpływ niemiecki, wiemy bowiem dobrze, że to Niemcy hańbili i profanowali miejsca wiecznego odpoczynku umarłych.**

Z tym większą bezwzględnością winniśmy wytępić wszystkich naśladowców zbrodniczych Hunnów. Składając najdroższe osoby na wieczny odpoczynek, musimy mieć tę pewność, że nic ani nikt **nie sprofanuje drogiego naszemu sercu miejsca!** (k)

Truciciele ludności do obozu!

Siedmiu „bimbrarzy" przykładnie ukarano

Na terenie województwa łódzkiego przeprowadzona została ostatnio **wielka akcja przeciwko „bimbrarzom", zatruwającym systematycznie ludność wsi i miasteczek.**

Wiadomo bowiem powszechnie, że bimber jest **specjalnie niebezpiecznym alkoholem.** Wytwarzany w najprymitywniejszych warunkach i nieoczyszczany odpowiednio zawiera trujące substancje, **działające zabójczo na organizm ludzki.**

Delegatura Komisji Specjalnej w Łodzi postanowiła pociągnąć do surowej odpowiedzialności zarówno producentów trucizny, jak i samych handlarzy.

Wczoraj komplet orzekający Komisji skierował do obozu pracy przymusowej **pierwszą, dużą partię trucicieli ludności.**

Stanisław Fałowski ze wsi Seroki w powiecie łowickim powędrował do obozu pracy **na okres 8 miesięcy.**

Adam Knor z miejscowości Skaratki w tymże samym powiecie — **na okres 1 roku.**

Władysław Szczepaniak ze wsi Drzewce w powiecie skierniewickim — **na 6 miesięcy.**

Sabina Jankowska, zamieszkała w Głownie przy ul. Kazimierza Wielkiego 1 — **na okres 6 miesięcy.**

Franciszka Sobczyk ze wsi Lipiec, pow. skierniewickiego — **na okres 1 miesiąca.**

Władysław Kuźmiński z Humina z pow. łowickiego — **na okres 2 miesięcy.**

Konstancja Langoś, zamieszkała w Skierniewicach przy ul. Nowobielańskiej 1 — **na okres 10 miesięcy.**

Walka z bimbrarzami poprowadzona zostanie do końca — wszystkich trucicieli ludności czeka nieuchronny pobyt w obozie pracy przymusowej. (k)

Koła Ligi Lotniczej

przy większych zakładach pracy

Liga Lotnicza w Łodzi rozwija coraz bardziej ożywioną działalność na terenie naszego miasta i województwa łódzkiego.

Za cel swej pracy instytucja ta postawiła sobie **odbudowanie polskiego lotnictwa cywilnego** i zapewnienie mu należytego rozwoju. Realizując te zamierzenia L. L. przystąpiła z dniem 1 sierpnia rb. **do organizowania swych kół przy poszczególnych instytucjach, biurach i fabrykach w Łodzi i na terenie województwa.**

W związku z tym wszystkie zakłady pracy, zatrudniające więcej niż 20 osób winny zgłosić deklarację o współpracy z Ligą Lotniczą.

Wszelkich informacji udziela codziennie sekretariat Ligi Lotniczej, mieszczący się tymczasowo w lokalu Aeroklubu Łódzkiego przy ul. 6-go Sierpnia 1/3 w godz. od 9-ej do 13-ej, telefon 112-40.

Za niedozwolony przemiał

nadmierne ceny i brak cennika

Rozprawom przeciwko spekulantom nie ma końca. Wczoraj Delegatura Komisji Specjalnej w Łodzi ukarała za rozmaite wykroczenia następujące osoby:

Wasilewski Piotr, właściciel piekarni w Koluszkach, przy ul. Kościuszki 17 za wypiek chleba z mąki o niedozwolonym przemiale ukarany został grzywną w wys. 15 tys. zł.

Famulski Zygmunt, właściciel piekarni w Starych Żakowicach pow. Brzeziny, za wypiek chleba z mąki o niedozwolonym przemiale ukarany został grzywną w wys. 15 tys. złotych.

Delida Nepomucen, właśc. owocarni w Zduńskiej Woli przy ul. Kościelnej 26 za sprzedaż kiełbasy zwykłej po cenach spekulacyjnych ukarany został grzywną w wys. 10 tys. złotych.

Sobczyńska Waleria, właśc. sklepu galanteryjnego w Szadku pow. Sieradz przy ul. Rynek 6, za brak cennika i pobieranie nadmiernych cen ukarana grzywną w wys. 10 tys. zł.

Winiarska Janina, właśc. owocarni w Łodzi przy ul. Jaracza 6 za pobieranie nadmiernych cen za masło ukarana została grzywną w wys. 10 tys. zł.

Matysiak Władysław, właśc. piekarni w Koluszkach przy ul. Winc. Pola 18, za wypiek chleba z mąki o niedozwolonym przemiale ukarany został grzywną w wys. 15 tys. zł.

Krzemińska Stefania, właśc. herbaciarni w Łodzi przy ul. Lutomierskiej 42 za pobieranie cen spekulacyjnych za bułki i kiełbasę ukarana została grzywną w wys. 10 tys. zł.

Jakuć Wacław, właśc. sklepu rzeźniczego w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia 34 za brak cennika ukarany został grzywną w wys. 20 tys. zł.

268)



Odtąd Feliks Roden stał się jednym z filarów „piątej kolumny" niemieckiej w Polsce, a że posiadał szerokie znajomości wśród kół wojskowych, pracował bardzo owocnie na rzecz niemieckiego wywiadu.

Usługi jego zostały przez „górę" niemiecką ocenione bardzo łaskawie. I dlatego po wkroczeniu niemców do Warszawy powierzono mu z miejsca bardzo odpowiedzialne stanowisko w nowotworzącym się stołecznym „gestapo".

Może pensja, jaką mu przyznano nie była zbyt wysoka, ale Roden wiedział, że gaża to jeszcze rzecz nie zasadnicza, istniało bowiem tysiąc sposobów i środków, ażeby zrobić teraz majątek i prowadzić życie księcia z bajki. Na to tylko potrzeba było trochę sprytu i dużo bezwzględności: a on miał nadmiar jednego i drugiego. Błogosławił więc siebie, że w tej największej rozgrywce postawił na dobrego konia, bo wiedział, że czeka go kariera i majątek...

O tych ostatnich szczegółach nie wspominał jednak Roden pani Dalmirskiej, dając jej do zrozumienia, że mundur, który go teraz zdobi, nosi li tylko z pobudek ideowych, piękna pani wysłuchała w milczeniu jego opowieści, wyłuskując z niej momenty obchodzące ją najbardziej.

— Powiedziałeś, że to, co nas w tej chwili rozdziela, to nasza narodowość. Ja rozumiem dobrze, że jako noszący mundur karny oficer, nie chcesz, a raczej nie możesz łamać zakazu bratania się z Polakami. Istnieje jednak możność zniwelowania tych wszystkich skrupułów: oto poprostu przyjmę również narodowość niemiecką.

— W jaki sposób — spojrzał na nią trochę zaskoczony oficer.

— Jeśli ty, jako Roden, stałeś się Niemcem, to chyba i ja, z domu baronówna Tyshausen mam, prawo przyznać się głośno do niemieckości! Wystarczy zajrzeć do pierwszej lepszej księgi heraldycznej, ażeby się dowiedzieć, że Tyshausenowie, to stary niemiecki ród, którego protoplasta Roger Tyshausen w epoce Kawalerów Mieczowych nabył pod Dorpatem ogromne majętności. Wprawdzie jego potomkowie, osiedliwszy się w Inflantach Polskich, spolonizowali się, przyznasz jednak chyba że pochodzą z niemieckiego rodu.

Feliks Roden założył mechanicznym ruchem monokl i spojrzał na swoją kochankę.

To, co powiedziała, zaskoczyło go.

Ewa jest jednak sprytna i nie głupia! — nikczemność Dalmirskiej zaimponowała drugiej niskiej kreaturze, która za trzydzieści srebrników sprzedałaby nie tylko swoją ojczyznę, ale nawet Boga!

Nigdy nie kochał Ewy. Piękna żona właściciela fabryki platerów, a potym teściowa zamożnego Toma Hukana, była dla niego tylko środkiem, nigdy zaś celem.

Kiedyś pozwalał się jej kochać i adorować, ponieważ zasilała ofiarnie jego stale pustą kasę. Dziś Roden jest od niej finansowo uniezależniony. Przed chwilą chciał ją puścić kantem, teraz jednak przyszło mu do głowy, że ta mająca w stolicy szerokie znajomości dama może mu się jeszcze przydać: że właściwie prócz płatnych szpicli skorych do kreciej roboty, potrzebuje jeszcze kogoś najbardziej zaufanego — taką jaką jest właśnie ta jego starzejąca się, ale ślepo w nim zakochana kobieta: i z niej to zrobi narzędzie do swoich najbardziej intymnych łajdactw!

Momentalnie stał się ciepły i czuły.

— Wiesz — schował monokl do kieszeni — twoja gotowość przyjęcia niemieckiej „Volkslisty" wzruszyła mnie bo widzę w tym jeszcze jeden dowód twojej miłości: rozumiem bowiem dobrze, że chcesz to zrobić wyłącznie tylko dla mnie! Twój pomysł jest rzeczywiście niezły, ja zaś wpływami swoimi dopomogę ażeby przyznano ci pełne prawa obywatelki niemieckiej. W każdym razie nie śpiesz się i nie gorączkuj!

Jej bóstwo jest znowu dla niej dobre i łaskawe. Wera Dalmirska spogląda na niego zakochanymi oczyma.

— Czy kochasz mnie jeszcze trochę choć troszeczkę? — przytula się do niego i zarzuca mu ramiona na szyję.

Pocałuj mnie! — szepnęła gorącymi ustami.

Miał jej już dosyć, ale pocałował ją z udaną czułością. Posiadał zresztą wprawę w oszukiwaniu jej. Jeśli zaś swego czasu pieścił ją przez całe wieczory, ażeby wyłudzić od niej trochę potrzebnej mu mamony, dla czegoż więc nie miałby pocałować jej teraz w imię „wyższych celów"?

— O, Adolfie Hitlerze! Spójrz na mnie i oceń, czy nie służę ci wiernie! — uśmiechnął się cynicznie i objął wpół damę...

(c. d. n.)

SPORT

Nowy przeciwnik
zamiast Szwecji — zagra Finlandia

Ponieważ Szwedzki Związek Piłki Nożnej zrezygnował z meczu z Polską, nasze władze piłkarskie stanęły wobec wolnego terminu 14-go września br.

Postanowiono akceptować propozycje Finlandii na mecz w tym dniu w Warszawie. Finów nie należy lekceważyć, znajdują się oni w dobrej formie, świad czy o tym najlepiej przekonywujące zwycięstwo odniesione nad Norwegami, którzy, jak wiadomo, pokonali nas w Oslo 3:1.

Na macie
walczą zapaśnicy Wimy i Ł.K.S.

W dniu dzisiejszym o godzinie 11-tej odbędzie się na stadionie Ł.K.S. towarzyski mecz zapaśniczy WIMA — Ł.K.S. Ze strony gospodarzy zapowiadają najsilniejszy skład z Glińskim, Tomczykiem, Matusiakiem i Kulesza na czele.

Ze względu na dobrą formę zapaśników Widzewa, mecz zapowiada się niezwykle ciekawie.

Słaba obsada
zaledwie 16 *kolarzy* wystartuje w Radomiu

Szosowe mistrzostwa Polski w kolarstwie zgromadzą w dniu dzisiejszym niewiele zespołów bo raptem 4: Gazobznię, Elektryczność i Samotę (Warszawa) oraz ŁKS z Łodzi.

Każdy zespół składa się z czterech kolarzy. Na mecie liczy się czas trzeciego zawodnika drużyny. Jest możliwe, że w ostatniej chwili dojdą jeszcze nowe zgłoszenia. Wyścig odbędzie się na dystansie 100 km. na trasie Radom — Suchedniów — Radom.

Faworytami są drużyny warszawskie. Nie wykluczone jest, że ŁKS może zgotować miłą niespodziankę.

Wojsko się uczy
lekcji piłkarstwa udzieliła Cracovia

Przed mistrzostwami Polski klubów wojskowych, reprezentacja Wojska Polskiego rozegrała treningowy mecz z Cracovią ulegając jej 0:5 (0:1).

Wojskowi nie byli równorzędnym przeciwnikiem dla leadera II grupy i szczególnie w drugiej połowie krakowianie mieli dużą przewagę. Cracovia wystąpiła w osłabionym składzie.

Drugi Turnus
teraz pojadą na obóz wagi cięższe

W miesiącu sierpniu na obozie w Oliwie zgrupowani będą młodzi pięściarze od wagi lekkiej do ciężkiej. Jak wiadomo, w lipcu pod okiem trenera Sztama ćwiczyli juniorzy od papierowej do piórkowej włącznie, a na zakończenie rozegrano mistrzostwa Polski. Tak będzie i teraz.

Niestety, Łódź nie dysponuje narybkiem w wagach półciężkiej i ciężkiej, tak że nie obsadzi tych kategorii.

W wadze lekkiej pojadą **Bonikowski** (ŁKS) i **Zarzycki (Tęcza)**, w półśredniej **Wieczorek** (ŁKS), w średniej **Markiewicz** (Tęcza) i **Przychodniak** (Zjednoczone).

Obóz trwać będzie od 4 — 27 VIII br. Zwycięscy w swych kategoriach otrzymają z rąk prezesa PZB szarfy mistrzowskie o barwach narodowych.

Wisła w Czechosłowacji

Korzystając z wolnego terminu od rozgrywek o wejście do Ligi, krakowska Wisła udała się do Czechosłowacji, gdzie rozegra trzy spotkania piłkarskie. Jednym z przeciwników Wisły będzie znana na terenie Polski drużyna „Nulse". Krakowianie wyjechali w swym najsilniejszym składzie.

P.Z.P.N. jest niezadowolony
Śląsk pochwala koncepcje kapitana sportowego, nie przewidując dla kandydatów Warszawy miejsc w reprezentacji Polski

(Rm) Ciekawe, jak sobie wyobrażają ślązacy najsilniejszy skład piłkarskiej reprezentacji Polski?

Odpowiedź na to pytanie daje nam wynik plebiscytu przeprowadzonego przez „Sport". Ślązacy za najlepszych na poszczególnych pozycjach uważają następujących piłkarzy:

Brom (Jurowicz) — **Gędak** — **Barwiński** (Szczepaniak — Flanek) — **Jabłoński I, Parpan, Jabłoński II** (Piec II, Gajdzik) — **Giergiel, Gracz, Cieślik, Kulawik, Barański** (Baran, Matias II, Spodzieja, Ochmański).

Nie zupełnie można się z tym zgodzić. Największe zastrzeżenie wywołuje danie pierwszeństwa prawoskrzydłowemu Wisły, Giergielowi przed Baranem, następnie ulokowanie Hogendorfa, bezsprzecznie najlepszego dziś skrzydłowego, na czwartej pozycji nawet za skrzydłowym Fuchsem (Szombierki). Jest to jednak sprawa dyskusji. Możliwe, że ślązacy, nie mając znów tak często okazji śledzenia gry łodzian (Barana i Hogendorfa), wyżej cenią sobie umiejętności Matiasa i Fuchsa, oglądanych niemal co niedziela na swych boiskach.

Ale nie na to chcemy zwrócić uwagę. Okazuje się, że we wszystkich liniach, za wyjątkiem ataku, najwięcej głosów oddano na... pupilków kapitana sportowego PZPN. Stąd wniosek, że nie tylko w pojęciu płk. Reymana są to nasi najlepsi piłkarze. W linii ataku widzimy jedną zmianę dotyczącą pozycji lewoskrzydłowego, którą uczestnicy plebiscytu woleli by widzieć obsadzoną przez Barańskiego. Przecież próba ze Swicarzem trwała, na szczęście, na meczu Polska — Rumunia dość krótko i do końca zawodów grał już Cieślik, a więc tak jak tego chcą ślązacy.

Stąd wniosek, że płk. Reyman nie popełnił tak wielkich błędów!

A tutaj tymczasem zbiera się nad jego głową burza. Podobno, sam PZPN „zainteresował" się działalnością kapitana sportowego piłkarzy i miał nawet wysłać do Krakowa specjalnego delegata celem przeprowadzenia rozmów na temat doznanych ostatnio niepowodzeń na terenie międzynarodowym i skłonić go do ewentualnego zrewidowania swych poglądów i zasad, oraz zmiany systemu pracy w tym kierunku, ażeby dawała ona piłkarstwu polskiemu korzyści.

Mówi się nawet po cichu, że jeśli rozmowy te nie osiągną „należytego" rezultatu **płk. Reyman może się spotkać z wyrażeniem mu votum nieufności!** Spełnienia niewdzięcznej tej misji podjął się w PZPN wiceprezes sportowy p. Krug.

Jakie będą wyniki tej rozmowy — trudno dzisiaj powiedzieć. Może wszystko pójdzie sprawniej i lepiej, ale może też dojść do przesilenia. Nas interesuje rzecz inna, **zasadnicza:** co zrobił PZPN by ułatwić pracę płk. Reymanowi i czy postanowił wreszcie **zająć się poważniej szkoleniem kadry reprezentacyjnych piłkarzy angażując odpowiedniego trenera zagranicznego.** Na to pytanie w pierwszym rzędzie powinien PZPN dać odpowiedź bo już niejednokrotnie cała prasa sportowa zgodnie podkreślała, że to **jest zasadniczy i podstawowy warunek** przyszłych spodziewanych naszych sukcesów. Do chwili gdy sport piłkarski nie będzie miał odpowiedniego trenera **szkoda sobie zawracać głowę meczami międzypaństwowymi i urządzaniem obozów, które bez fachowego kierownictwa nic naszym reprezentantom, nie są w stanie dać.**

Nie ulega dla nas kwestii, że przez Warszawę przemawia ukryty żal, iż płk. Reyman, z wyjątkiem jednego Swicarza, na którym się tak dotkliwie dwukrotnie już zawiódł, nie brał pod uwagę kandydatur piłkarzy warszawskich, **lansowanych przez różnych „znawców".** Że płk. Reyman postąpił słusznie, utwierdza nas w przekonaniu wynik wspomnianego plebiscytu. Otóż „głos ludu" śląskiego ocenia **Borucza** jako szóstego z kolei najlepszego bramkarza Polski, **Szczepaniaka** widzi na drugim, a **Gierwatowskiego** na trzecim miejscu, forsowanego na gwałt **Brzozowskiego** i **Szczurka** zepchnął na 9 i 10 miejsca, **Waśko** jest dopiero z kolei siódmy, tak samo mniej więcej jak **Mordarski, Jaźnicki i Górski. Swicarza** odszukaliśmy dopiero na 5 miejscu, **Szularza** na 7-mym, wreszcie **Ochmańskiego** notujemy najwyżej, bo, jako drugiego.

To jest chyba najlepsza odpowiedź dla tych „znawców".

Dzisiejsze imprezy sportowe

W dniu dzisiejszym odbędą się następujące imprezy sportowe:

W Łodzi o godzinie 11-ej basen KP. Zjednoczone — zawody pływackie.

Na stadionie ŁKS-u o tej samej porze walczą na macie zespoły WIMY i ŁKS.

O godzinie 18-ej na boisku ŁKS mecz o wejście do ligi Gedania — ZZK.

W Czechowicach koło Dziedzic, mistrzostwa kajakowe Polski.

W Brdyujściu drugi *dzień* wioślarskich mistrzostw Polski.

O wejście do klasy państwowej walczą: (na pierwszym miejscu gospodarze) KKS (Poznań) — Polonia (Warszawa), Polonia (Świdnica) — Szombierki, Ognisko (Siedlce) — Motor (Białystok), AKS — Rymer, Radomiak — Pomorzanin, Cracovia — Grochów, Orzeł (Gorlice) — RKU, Garbarnia — Warta, Milicyjny — ŁKS, Tęcza — Czuwaj, KKS (Olsztyn) — PKS (Szczecin).

W Radomiu start i meta kolarskiego wyścigu drużynowego na 100 klm.

Tęcza świeci jasno
pod jej znakiem łączą się kluby fabryczne

Rozeszły się pogłoski, że KS Tęcza (Łódź) rozpada się, zmienia nazwę, powstaje nowy klub itp.

By ostatecznie wyjaśnić całą sprawę zwróciliśmy się o informacje do p. Stępnia, który piastuje godność prezesa „Tęczy".

Jak się okazuje Tęcza nie rozpada się, a krzepnie i powiększa swe szeregi. Jako klub fabryczny przy zakładach PZB Nr 3 (dawniej Geyer), postanowił sfuzjować się z KS Jasieniem, klubem przy zakładach PZB Nr 11 (dawna f-a Steinert).

Do całości wejdą jeszcze sekcje różnych gałęzi sportu, istniejące przy zakładach PZB Nr 18 (dawniej Danziger). Całość nosi nazwę KS Tęcza i działa już od lipca.

Jasne jest, że w obecnych warunkach komasowania liliputcich organizacji sportowych może wyjść jedynie na korzyść nie tyko zawodnikom i sportu, ale i swym organizatorom.

Tęcza posiada własne boisko sportowe przy ul. Wólczańskiej 250/252, na którym ustawiono już ring bokserski, tak że pięściarze mogą walczyć w okresie letnim na otwartym powietrzu. Dowiadujemy się, że w tym roku Tęcza zgłosiła do ŁZPN-u drużynę piłkarską, która w mistrzostwach C klasy zajęła drugą lokatę w swojej grupie za IKP.

Niewyjaśniona jest zdaniem prezesa Stępnia kwestia przejścia do ŁKS-u pięściarza Tęczy Kamińskiego, który ze swego macierzystego klubu nie otrzymał zwolnienia. Sprawa ta znajduje swój epilog w ŁOZB. (Z.S.)

Owocne rezultaty podróży
Inż. Kuchar nawiązał stosunki sportowe z Z.S.R.R.

Jak wiadomo dyr. Państw. Urzędu WF i PW inż. Kuchar powrócił kilka dni temu z Moskwy gdzie był obecny na święcie sportowym oraz wspaniałej defiladzie.

Inż. Kuchar przeprowadził cały szereg wiążących rozmów na temat kontaktów sportowych między obomą zaprzyjaźnionymi narodami.

Ustalono, że rozwój stosunków sportowych opierać się będzie na corocznie ustalonym kalendarzu, zatwierdzonym przez Komitet do Spraw WF i Sportu ZSRR, oraz przez PUWF i PW. Do końca bm. PUWF i PW zobowiązał się przedstawić swoje wnioski odnośnie imprez w Polsce w roku 1948.

Bratnia organizacja w Rosji przedłoży propozycje ze swej strony.

A więc kluby i organizacje sportowe spieszcie się, pozostało jedynie dwadzieścia kilka dni czasu do namysłu, by złożyć w tym terminie propozycje dotyczące spotkań ze sportowcami radzieckimi na terenie naszego kraju w Państwowym Urzędzie Wych. Fizycznego w Warszawie.

Włosi zwyciężają
Nowy Kolarski rekord świata

W Paryżu na mistrzostwach kolarskich świata rozegrano wyścig dla amatorów na „dopędzanie" przeciwnika. Wyścig taki odbywa się z dwóch startów. Po szeregu przedbiegach do finału zakwalifikowali się Urugwajczyk François i Benfenatti (Włochy). Tytuł mistrza świata zdobył Benfenatti (Włochy), który przebył dystans 4000 mtr. w czasie 5:20,4.

Mistrzostwa świata w tej samej konkurencji dla zawodowców zdobył również kolarz włoski, Fausto Coppi, zwyciężając w finale swego rodaka Bevillacausa, ustanawiając jednocześnie **nowy rekord świata na dystansie 5 klm.**, które przebył w czasie 6:15,2.

Jak widzimy, w wyścigu za „doganianiem" włoscy kolarze okazali się bezkonkurencyjni.

Dokąd dziś pójdziemy

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Nieczynny.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.

Dziś dwa razy o godz. 16-ej i o 19,15 gościnne występy Ludwika Solskiego, mistrza sceny polskiej. Wielki artysta wystąpi w otoczeniu zespołu artystów Państwowego Teatru Polskiego w Warszawie t.j. Franciszka Dominiaka, Zofii Dobrzańskiej, Władysława Godika, Saturnina Butkiewicza, Krystyny Królikiewicz, Marii Martykowej, Norberta Nadera i Edwarda Kowalczyka. Reżyseria Ludwika Solskiego.

TEATR TUR.

Maria Gorczyńska i Władysław Surzyński wystąpią w Teatrze TUR od dnia 1 sierpnia do 10 sierpnia br.

Kina

ADRIA — „Serenada w dolinie słońca".
BAJKA — „Sekretarz Rejkomu"
BAŁTYK — „Pięciu Zuchów"
GDYNIA — „Serenada w dolinie słońca"
HEL — „Szczęśliwa 13-tka"
MUZA (Pabianicka 173) — „Ojczyzna".
POLONIA — „Bohaterki Pacyfiku"
PRZEDWIOŚNIE — „Wesoły pensjonat"
ROBOTNIK — „Robin Hood"
ROMA — „Niewidzialny Detektyw"
REKORD — „Nauczycielka bawi się"
STYLOWY — „Płonąca żagiew"
ŚWIT — „Skandal"
TĘCZA — „Płonąca żagiew"
TATRY — „Mały gentleman"
WOLNOŚĆ — „Kochaj tylko mnie"
WISŁA — „Miłość na lekarstwo"
WŁÓKNIARZ — „Knock-out"
ZACHĘTA — „W górach Jugosławii".
OŚWIATOWE (ul. Piotrkowska 243) — „Ojcowie i dzieci"

Kina: „Bajka", „Przedwiośnie", „Roma", „Rekord", „Stylowy", „Świt", „Zachęta": — w dni powszednie godz. 16.30, 18.30 i 20.30, w niedziele i święta od godz. 14.30.

Kina: „Bałtyk", „Hel", „Tatry", „Robotnik", „Włókniarz", „Wisła" o godz. 17, 19 i 21, a w niedziele i święta od godz. 15-ej.

Kino „Polonia" godz. 16, 18.30 i 21.00, w niedziele i święta godz. 13.30.

Kino „Wolność" w dni powszednie godz. 15.30, 17.45 i 20, w niedziele i święta od godz. 13.15.

Kino „Muza" o godz. 18.30 i 20.30, w niedziele i święta od godz. 16.30.

Kino „Tęcza" o godz. 15.30, 18 i 20.30, a w niedziele i święta od godz. 13-ej.

Kino „Adria" o godz. 16.00, 18.00 i 20-ej, a w niedzielę od godz. 14.

Kino „Gdynia" o godz. 16.30, 18.30 i 20.30, w niedziele 14.30.

Program radiowy na dziś

6.50 (Ł) Pog. Zw. Rodzin Rad. w opr. J. Piotrowskiego, 9.00 Nabożeństwo z Bydgoszczy, 10.00 Aud. regionalna, 11.00 (Ł) Aud. sł.-muz. 11.35 (Ł) „Dziwnie pięknie jest w Dziwnej", 11.47 (Ł) Nowe nagrania płyt marki „Mewa" 12,05 Poranek symfon. — W przerwie Radiokronika, 13.30 „Niemcy po wojnie", 13.40 Aud dla świetlic wiejskich, 14.25 Chwila Biura Studiów, 14.30 Zagadki radiowe, 14.40 „Świerszcz w ruinach" — słuchow. 15.20 Aud. sł.-muz. dla dzieci, 15.40 Arie i pieśni, 16.02 (Ł) Komunikaty, 16.05 (Ł) Rozmowa z radiosłuchaczami, 16.15 (Ł) Pieśni i arie operetkowe. 16.35 Na widowni tygodnia. 16.45 Z życia kulturalnego, 16.50 Aud. poetycka, 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie", 18,15 Recenzje, 18.25 Aud. rozrywkowa, 18.50 Fel. Aktualny, 19.00 „U naszych przyjaciół", 19.30 Aktualności dźwiękowe, 19.50 Aud. Ludowa, 20.30 „Spacerek przez eterek", 21.00 Dziennik, 21.30 Aud. Chopinowska, 22,05 (Ł) Wiad sportowe, 22.10 (Ł) „Trzechlecie Oficerskiej Szkoły Polityczno-Wychowawczej" Sprawozd. w opr. B. Julicza, 22.15 Muzyka taneczna, 23,00 Ostat. wiad. dziennika, 23.10 Wiad. sportowe, 23,30 (Ł) Program lokalny na jutro.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.
Dziś dwa razy godz. 16 i 19,15
gościnne występy
LUDWIKA SOLSKIEGO
oraz zespół artystów Państwowego Teatru Polskiego w Warszawie w komedii Michała Bałuckiego
„GRUBE RYBY"
Kasa czynna od 12-ej tel. 123-02

TEATR LETNI „BAGATELA"
Piotrkowska 94
Dziś 2 przedstawienia o godz. 16,30 i 19,30 komedii Aldo de Benedetti'ego p.t.
„SZKARŁATNE RÓŻE"
w roli głównej znakomity komik Kazimierz Szubert, Jadwiga Baronówna, Halina Racięcka, Bolesław Mierzejewski
Kasa Teatru „Bagatela" czynna cały dzień. Tel. 272-70.

Zdemoralizowana młodzież

Banda młodocianych złodziei przed Sądem

Wśród strat, jakie wynieśliśmy z pożogi wojennej stratą najdotkliwszą, najtragiczniejszą — to zaprzepaszczony trzon moralny młodego pokolenia. Jad demoralizacji czyni straszliwe spustoszenia.

Żeby zdać sobie sprawę z rozmiaru nieszczęścia, wystarczy zajrzeć do **Sądu Grodzkiego lub Okręgowego,** gdzie niemal codziennie ławy oskarżonych zajmują młodzi przestępcy. Rekrutują się oni z rozmaitych środowisk, a wśród **nich większość to sieroty i półsieroty wojenne.**

Od dłuższego czasu wpływały do M. O. **meldunki o dokonywanych kradzieżach w rozmaitych sklepach łódzkich. Ginęły maszyny do pisania, przyzory optyczne, wieczne pióra, motocykle,** a nawet z samochodów przed lokalami rozrywkowymi kradziono opony, dętki i t.p.

Na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego **zasiadło 6-ciu młodych chłopców w wieku od lat 16 — 19-tu.**

Akt oskarżenia zarzucił im dokonanie powyższych kradzieży oraz, że tworzyli **zorganizowaną bandę złodziejską.** O obalenie zarzutu „bandy" wystąpiła adwokat Trzeciakówna, której argumenty trafiły do przekonania Sądu i z zarzutu tego oskarżeni zostali zwolnieni. Natomiast na przewodzie sądowym **ustalono ich udział w kradzieżach do czego niemal wszyscy się przyznali.**

Dla szeregu oskarżonych droga, na **którą weszli była debiutem.** Nie podajemy ich nazwisk. Po zamknięciu przewodu sądowego, przed ogłoszeniem wyroku, zwróciły się do nas rodziny oskarżonych z prośbą, by nie łamać chłopcom życia i **nie ogłaszać nazwisk w prasie.** Większość z nich wychowywała się **bez ojców, którzy zostali straceni przez okupanta.** Rodzice pozostałych zginęli w powstaniu.

Wśród 6-ciu młodych oskarżonych 2-ch zostało skazanych na **1 rok domu poprawczego,** pozostali ukarani zostali od 1 roku do 2-ch lat i 6 miesięcy więzienia.

Przewodniczył sędzia Medyński, oskarżał prokurator Smoleński. Obronę wnosili adwokaci: Korytkowski, Trzeciakówna, Popecki i Podziemski.

Opony **17-ki x 600 względnie x 700**
5 sztuk kupię natychmiast
Wiadomość Biuro Ogłoszeń „PRASA" Piotrkowska 55

2 Młodych Magistrów Farmacji lub pomocników aptekarskich
poszukuje
od 1 8. 47 r. UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA w LESZNIE
Warunki do omówienia na miejscu.
Do dyspozycji pokój gościnny nad apteką

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

LECZNICA lekarzy specjalistów Piotrkowska 3 tel. 216-48, 10 — 19. 23137

Dr. FALKOWSKI specjalista nerek, pęcherza dróg moczowych Piotrkowska 23, 3—4. 21157

Dr MIRSKI akuszeria, choroby kobiece. Żeromskiego 37, tel. 257-23. 24123

Dr JOCHWEDS, choroby wewnętrzne. Narutowicza 75c, tel. 173-61 powrócił. 24128

DOKTÓR Zaurman. Specjalista skórne, weneryczne 8—10 5—7. Nawrot 8 powrócił. 24043

LECZ. ZĘBÓW. Pracownia zębów sztucznych, Piotrkowska Nr 8. Telefon 264-21. 12504

Dr. KOWALCZYK choroby weneryczne. Żeromskiego 41. 7—8. 3—6. 21758

Dr. LENCZEWSKI — choroby kobiece i akuszeria, Sienkiewicza 51, 3 — 7. 21478

Dr ZOFIA SKONIECZKA, lekarz szpitala Kochanówka. Spec. chorób nerwowych przyjmuje 4—6. Piotrkowska 16, tel. 276-43. **Leczenie elektrowstrząsowe.** 341

Dr LEON NITECKI specjalista chorób skórnych wenerycznych powrócił. Przyjmuje 8—9, 4—6. Nawrot 32, tel 213-16. 24274

Dr MAZUREK Tadeusz urolog powrócił, Radwańska 4 od 4 — 6. 24322

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki profesora Gromadzkiego przyjmuje — Pomorska 43. 18853

AKUSZERKA ŁAGOWSKA abiturentka Warszawskiej Kliniki porf. Gromadzkiego przyjmuje Zachodnia 52 tel. 151-76. 21939

Kupno — sprzedaż

SPORT — wszystko dla piłki nożnej, siatkówki, koszykówki, boksu dostarcza Dom Sportowy Jan Pujdak i Ska, Łódź, Piotrkowska 83 telefon 126-62. 23700

ŁÓJ topiony, lanolinę, wazelinę, mentol, cerezynę, olejki perfumeryjne, surowce kosmetyczne, kartony UNRRA, w każdej ilości zakupi „ENOLA" Łódź, Napiórkowskiego 24, tel. 177-00. 24310

KANAPY — łóżka amerykanki oryginalne metalowej konstrukcji oraz tapczany automatyczne poleca zakład tapicerski „A. Gwoździński" Łódź Skłodowskiej 8 (Podleśna 8). Wykonanie solidne. Firma egz. od 1910 r. 24137

SMARY WOZOWE w beczkach i wagonowo. Włodzimierz Bem, Piotrków Tryb. ul. Tomiego 25. 24136

HEBLARKA 60-ka okazyjnie do sprzedania, 11 Listopada 6 Warsztat Stolarski. 21215

SAMOCHÓD osobowy „Chevrolet" z dokumentami na chodzie. Sprzedam: tel. 175-95 godz. 9—19 23971

NAJKORZYSTNIEJ kupisz, sprzedasz, zamienisz zegarek, obrączkę, pierścionek w sklepie: 11-go Listopada 3. 20944

GOSPODARSTWO rolne do sprzedania blisko Łodzi 11 Listopada 14 w sklepie. 24279

KRAWATY najnowsze desenie po cenach konkurencyjnych poleca pracownia krawatów Łódź, Wschodnia 58 — 27 (Piłsudskiego). 24283

MOTOCYKL BMW 350 cm prawie nowy sprzedam. Wiadomość Luch Milanówek 17 stycznia 32. 24284

OPONY motocyklowe dętki 350x19 sprzedam Pryncypalna 7 Chojny. 24285

SAMOCHÓD ciężarowy 2 tonowy sprzedam, Piękna 13. 24286

MOTOCYKL DKW 125 sprzedam Rzgowska 237 24287

SPRZEDAM maszyny szneczkowe 11 — 80 i owerlok 2 nitkowy, Gazowa 5 — 26. 24288

MOTOCYKL DKW 200 nowoczesny typ elektryczny starter, sprzedam natychmiast, Urzędnicza 5. 24289

PIANINO czarne krzyżowe do sprzedania, Łódź Franciszka 27 — 5. 24290

SPRZEDAM parcelę zalesioną w Kolumnie. Wiadomość Łask Kościuszki 16 Maciejowska. 24291

SPANIOLE szczeniaki sprzedam, Orla 18 m 3. 24292

DZIERŻAWĘ sadu 3 h. w Woli Zaradzyńskiej przystanek Dąbrowa kier Pabianice odstąpię z powodu wyjazdu. 24293

SPRZEDAM zaraz lub wydzierżawię ziemię ogrodową 7139 mtr. kw. w Łodzi wraz materiałem budowlanym na miejscu w pobliżu tramwaju. Wiadomość Rzgowska 8 Owocarnia. 24294

DO sprzedania szczeniaki po suce rasy syberyjski wilk, Pomorska 131 — 16. 24315

ODSTĄPIĘ kiosk z koncesją, Rynek Bałucki; Wiadomość Bystrzycka 48 m 3. 24316

KUPUJĘ drut nawojowy Stalina 11 (Główna), tel. 157-34. 24317

MOTOCYKLE BMW 200 DKW 350 nowy sprzedam, Sienkiewicza 27 — 18. 24318

Zagubione dokumenty

ZAGUBIONO kartę rozpoznawczą, legit Zw. Zaw. kartę rowerową Nr 3902, Stefaniak Ignac, Żwirki 8. 24312

ZAGUBIONO dowód osobisty, Gebuza Stefan Rychwald, gm. Sękowa pow. Gorlice, zam obecnie Łódź, Obywatelska 94. 24313

Różne

ARTYSTYCZNE tkanie garderoby. Podnoszenie oczek. Szolinowa Jadwiga, Piotrkowska 30. 24143

USZKODZONĄ garderobę i dywany ceruje Artystyczna Cerownia Piotrkowska 7 — 9 front II piętro. 24303

ZGINĄŁ mały czarny piesek (spaniol) odprowadzić za wynagrodzeniem. Bandurskiego 30 — 1. 24305

ZASTRZEGAM, że udzielona jakakolwiek kwota Janinie Kornackiej nie będzie przeze mnie honorowana. Mąż M. Kornacki. 24306

BEZ WZGLĘDU na długość włosów trwałą ondulację gwarantują Wileńscy Fryzjerzy, Zawadzka 11. 24307

GWARANTOWANA trwała ondulacja piękny skręt i grube loki poleca Fryzjer Czesław, Kilińskiego 199 Tel. 203-48. 24308

Zaofiarowanie pracy

KIEROWNIKA stacji obsługi samochodów poszukuje PKS, Wigury 7. 24139

POMOC domowa z gotowaniem, Piotrkowska 100, Baranowski Sklep 24295

„STOMADENTI" Dowborczyków 26. Poszukuje kilku techników dentystycznych. Siły pierwszorzędne. 24297

POTRZEBNY człowiek do pomocy w piekarni Kamienna 1. 24298

TKACZ ręczny na jedwab ze snuciem, Tkaczka na włosiankę i pomoc domowa potrzebni zaraz Łódź — Widzew Antoniewska 38 Albin dojazd tramwajem 10 lub 14. 24299

NIEDOSTATEK utrzymania pokryjesz, posiadając zdolności handlowe przez D/H Kotwica, Piramowicza 12. 24300

ZDOLNYCH Przedstawicieli handlowych w miastach prowincjonalnych poszukuje D/H. Kotwica Łódź, Piramowicza 12. 24301

KSIĘGOWA wykwalifikowana potrzebna na dobrych warunkach do dużej Spółdzielni. Zgłoszenia z życiorysem pod „Spółdzielnia". 24302

POWAŻNE przedsiębiorstwo w Łodzi poszukuje samodzielnego księgowego, oraz rutynowanej maszynistki. Oferty sub. „Budowa" do Centralnego Biura Ogłoszeń „Wiedza" — Piotrkowska 70. 24314

Lokale

ZAMIENIĘ 1 pokój z wygodami na pokój w Rudzie Pabianickej, Wólczańska 153 m 13. 24309

ZAMIENIĘ 1 duży pokój w śródmieściu na 1 z kuchnią lub 2 z kuchnią. Of. pod „155". 24310

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty Administracji pod T.W. 24311

Nauka

KURSY MASZYNOPISANIA, stenografii biurowej, księgowości Centralnego Związku Stenografów i Maszynistek Rzeczypospolitej Polskiej czynne Zapisy: Kilińskiego 50, Piotrkowska 83. 23419

KROJU, modelowania ubrań damskich, dziecięcych, bieliźniarstwa wyuczają w okresie wakacyjnym kursy, Próchnika 25. 22924

KOREPETYCJE z matematyki, fizyki, chemii, daję. Skłodowskiej (Podleśna) 36 — 3. 24325

Poszukiwanie pracy

FARMACEUTA poszukuje dodatkowej pracy w godzinach popołudniowych. Oferty sub „Solidny". 23812

PRZYJMĘ prace buchaltera. Zgłoszenia do Administracji pod „Buchalter". 24319

KIEROWNIKA lub majstra przyjmę posadę w warsztatach samochodowych. Zgłoszenia pod „42" w Expressie. 24320

Ogłaszajcie się w Expressie Ilustrowanym

REDAKTOR NACZELNY: K. BOGUSŁAWSKI
D-01962

Adres Redakcji i Administracji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a. Telefon: 137-47.
Telefony Redakcji: Kronika — 129-13, Sport — 137-47. Redaktor Naczelny — 112-60.

Wydawca „EXPRESS ILUSTROWANY"

CENY OGŁOSZEŃ: Drobne za słowo: poszukiwanie rodzin zł. 20: handlowe, lekarze, kupno—sprzedaż zł. 25; zguby: zł. 20, poszukiwanie pracy: zł. 10; W tekście za 1 mm.: do 100 mm 80 zł. od 101 do 200 mm zł. 90, powyżej —zł. 110. Poza tekstem zł. 55, 65 i 80. W numerach niedzielnych i świątecznych 30 proc. drożej.